

Sygn. akt III Ca 294/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Paweł Poręba (sprawozdawca)

Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku R. M.

przy uczestnictwie J. K. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 13 grudnia 2018r. sygn. akt I Ns 1326/16

### **p o s t a n a w i a :**

1. **zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, iż:**

a. **pkt. III nadaje treść: „zasądzić od uczestniczki J. K. (1) na rzecz wnioskodawcy R. M. tytułem spłaty kwotę 95.417 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) płatną w 10 równych ratach po 9.541,70 zł (dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści jeden złotych siedemdziesiąt groszy), przy czym pierwsza rata płatna w terminie trzech miesięcy od prawomocności postanowienia, druga rata do 31 grudnia 2020 roku, zaś kolejne raty w terminach do 31 grudnia każdego następującego po sobie roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie”;**

b. **pkt. IV nadaje treść: „zasądzić od uczestniczki J. K. (1) na rzecz wnioskodawcy R. M. tytułem zwrotu nakładów dokonanych z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny stron kwotę 37.000 zł (trzydzieści siedem tysięcy złotych) płatną w jedenastu ratach, przy czym pierwsza rata w kwocie 18500 zł (osiemnaście tysięcy pięćset złotych) płatna w terminie trzech miesięcy od prawomocności postanowienia, raty od drugiej do jedenastej płatne w kwotach po 1850 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych) począwszy od 2020 roku do 31 grudnia każdego roku z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia”;**

2. **w pozostałym zakresie apelację uczestniczki J. K. (1) oddalić,**

3. **przyznać ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adw. A. M. kwotę 2214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto za pomoc prawną świadczoną uczestniczce J. K. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**

4. **stwierdzić, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

(...) P. M. H. K.

**Sygn. akt III Ca 294/19**

## UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 10 lipca 2019 r.

Wnioskodawca R. M. wnioskiem z dnia 23 listopada 2016 r. domagał się podziału majątku wspólnego, obejmującego ruchomości, składki na funduszach OFE oraz nakłady poniesione przez strony z majątku wspólnego na budowę budynku mieszkalnego położonego w B. na (...) obj. KW nr (...) o wartości 400.000 zł stanowiącej majątek osobisty wnioskodawczynie. Nadto wnioskodawca domagał się rozliczenia nakładu poniesionego z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 130.000,00 zł w postaci spłaty kredytu hipotecznego oraz kwoty 284,50zł tytułem zwrotu składki OC samochodu M. i 50 zł tytułem zwrotu nakładów na koszty badania technicznego tego pojazdu. Proponował podział ruchomości i zasądzenie od uczestniczki spłaty oraz kwoty 120.334,50 zł tytułem rozliczenia w/ w nakładów (k. 1).

Uczestniczka J. K. (1) w piśmie z dnia 30 czerwca 2017r. wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi ruchomości według sporządzonego przez nią wykazu i środki zgromadzone na rachunkach OFE. Dodatkowo przyznała, że uczestnik dokonał nakładów na majątek wspólny z majątku osobistego w kwocie 37 000 zł dokonując częściowej spłaty kredytu hipotecznego. Domagała się także rozliczenia nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w kwocie 25 000 zł wydanych na remont nieruchomości w P. i zwrotu 22 973,63 zł tytułem spłaty połowy kredytu hipotecznego po ustaniu wspólności majątkowej.

W uzasadnieniu stanowiska uczestniczka wywodziła, że od 2008 r. strony zamieszkały w nieruchomości wnioskodawcy, który z uwagi na trzykrotne zalanie w czasie powodzi wymagał gruntownego remontu. Strony z dochodów wykonały w latach 2008-2009 prace, które oszacowała na kwotę 50 000 zł. Uczestniczka wywodziła, że tak wyremontowaną nieruchomość wnioskodawca sprzedał w 2013 r. Uczestniczka twierdziła też, że budowę domu na działce uczestniczki strony rozpoczęły w 2011 r., po tym jak wcześniej w 2010 r. strony zamieszkały w domu rodzinnym uczestniczki. Inicjatorem i fundatorem stanu surowego był jej ojciec, zaś ona z majątku osobistego przeznaczyła drewno na budowę o wartości 20 000 zł. Wykończenie domu było finansowane z kredytu hipotecznego i strony w sierpniu 2013 r. zamieszkały w nowym domu. Zaprzeczyła aby wnioskodawca przekazał na wykończenie domu kwotę 46 000 zł. Uczestniczka wskazywała, że środki te wnioskodawca rozdysponował pomiędzy swoje rodzeństwo, ale przyznała, że kwotę 74 000 zł przelał na konto kredytu hipotecznego, z czego do rozliczenia powinna podlegać jej zdaniem tylko połowa tej kwoty. Nadto uczestniczka twierdziła, że na budowę przeznaczyła także środki pochodzące z jej majątku osobistego tj. odszkodowanie za wypadek samochodowy oraz z tytułu śmierci osoby bliskiej i urodzenia dziecka. Twierdziła też, że od chwili rozwodu samodzielnie spłaca kredyt hipoteczny, zaś wnioskodawca nie partycypuje w jego spłacie.

Na rozprawie z dnia 25 października 2017 r. (k. 357) wnioskodawca i uczestniczka zgodnie ustalili dla potrzeb toczącego się postępowania wartość garażu, który został sprzedany przez wnioskodawcę na kwotę 1000 zł oraz ustalili, że rozliczenie niespłaconego kredytu hipotecznego ma nastąpić pomiędzy nimi w ten sposób, że wartość należnej wnioskodawcy spłaty zostanie pomniejszona o połowę kredytu hipotecznego pozostałego do spłaty na datę ustania

wspólności majątkowej (k.518/2). Wyłączyli też z podziału kanapę, dywan, zastawę stołową, ekspres do kawy, sztuce i naczynia kuchenne, kołdrę wełnianą z poduszkami, artykuły małego agd oraz podpisali ugodę, w której dokonali umownego podziału ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego (k.359). Ugoda ta nie obejmowała środków pochodzących ze sprzedaży garażu oraz ruchomości w postaci karniszów, firanek, zasłon znajdujących się w domu w B..

W części ugodzonej postanowieniem z dnia 25 października 2017 r., Sąd Rejonowy umorzył postępowanie (k.360).

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu ustalił ( pkt. I a, b, c, ), że w skład majątku wspólnego R. M. i J. K. (1) wchodzi:

- a. wierzytelność z tytułu nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w postaci domu mieszkalnego na nieruchomości składającej się z działek ewidencyjnych nr (...) o łącznej powierzchni 0,0770 ha położonej w B. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Sączu prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 236 029 złotych,
- b. ruchomości w postaci szafek do garderoby, karniszów, firan, zasłon, żyrandoli znajdujących się w budynku nr (...) w B., posadowionym na nieruchomości szczegółowo opisanej w pkt. I a o łącznej wartości 1700 złotych,
- c. środki pieniężne uzyskane przez wnioskodawcę ze sprzedaży garażu blaszanego o wartości 1000 złotych.

W dalszej kolejności dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wierzytelność w pkt Ia oraz ruchomości opisane w pkt I b postanowienia przyznał na wyłączną własność uczestniczki J. K. (1), zaś środki pieniężne opisane w pkt I c przyznał na własność wnioskodawcy R. M. (pkt II).

W punkcie III Sąd Rejonowy zasądził na rzecz R. M. od uczestniczki J. K. (1) kwotę 95 417 złotych płatną w terminie 18 miesięcy od daty prawomocności postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem spłaty z majątku wspólnego, zaś w pkt IV zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy 37 000 złotych płatną w dwóch ratach po 18.500 złotych, przy czym pierwsza rata płatna w terminie trzech miesięcy, a druga po upływie sześciu miesięcy od daty prawomocności postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat tytułem zwrotu nakładów dokonanych z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny stron.

W pkt V Sąd Rejonowy oddalił w pozostałym zakresie roszczenia wnioskodawcy i uczestniczki o zwrot nakładów.

W pkt VI Sąd Rejonowy ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 238 729 złotych. W pkt VII, VIII, IX, X, XI Sąd Rejonowy oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania od uczestniczki, przyznał adw. A. M. ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 4428 złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną uczestniczce z urzędu oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa kwotę od wnioskodawcy kwotę 559,17 złotych, zaś od uczestniczki kwotę 1 029,58 złotych tytułem zwrotu wydatków pokrytych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa, nadto w pozostałym zakresie nieopłaconymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka zawarli związek małżeński w dniu 24 czerwca 2006 r., nie dysponując majątkiem osobistym. Od tego czasu istniała pomiędzy nimi wspólność ustawowa małżeńska, aż do dnia 30 listopada 2015 r., kiedy to uprawomocnił się wyrok rozwodowy. Bezpośrednio po ślubie mieszkali oni najpierw w wynajętym mieszkaniu a później u rodziców wnioskodawcy w jego domu rodzinnym w P. wybudowanym na nieruchomości o nr ewidencyjnym(...)o po. 0,2301 ha dla której Sąd Rejonowy w Nowym Sączu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wnioskodawca na podstawie umowy darowizny z 05 września 2008 r. stał się właścicielem tej nieruchomości. Jednocześnie ustanowił na rzecz swojej matki służebność osobistą mieszkania. Z uwagi na to, że dom był zalany przez powódź wnioskodawca i uczestniczka wykonali prace remontowe obejmujące utwardzenie drogi dojazdowej i wyłożenie jej płytami betonowymi, wykonały remont tarasu, odświeżyły jeden pokój i wymieniły okno

za pieniądze pochodzące ze wspólnych dochodów. Decyzja o remoncie została podjęta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny, albowiem w tym okresie był to jedyny lokal mieszkalny w którym strony mogły zamieszkać.

Uczestniczka na podstawie umowy darowizny z dnia 03 marca 2008 r., (...), stała się właścicielką dz. ew. (...) o pow. 0,0499 ha i działki (...) o pow. 0,0271 ha obj. KW nr (...) położonej w B.. Ponieważ dom w P. położony był na terenie zalewowym i stale w czasie przyboru wody istniało zagrożenie zalania domu oraz z uwagi na jego zły stan techniczny w szczególności zagrzybienie i zawilgocenie uczestniczka podjęła decyzję o tym, że zamieszka w domu rodzinnym. Jej ojciec, z zawodu budowlaniec, mający swoją firmę, który wiele lat spędził na kontraktach zagranicznych w Libii namówił ją by strony przystąpiły do budowy domu, albowiem on im w tym pomoże obiecując pomoc osobistą i finansową. Wówczas dla członków najbliższej rodziny w tym i ojca uczestniczki małżeństwo jawiło się jako zgodne i niekonfliktowe. Decyzja o pomocy ojca, skierowana była zarówno do wnioskodawcy jak i uczestniczki jako rodziny, podyktowana była tym, że strony nie miały gdzie mieszkać. Dom w P. był położony na terenach zalewowych i zagrzybiony, zaś uczestniczka spodziewała się już wówczas dziecka, i z tego powodu strony zamieszkały w domu rodzinnym uczestniczki.

Na skutek wspólnych działań w dniu 02 lutego 2011 wnioskodawca i uczestniczka wystąpili z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę, które uzyskali w dniu 31 marca 2011 r. Budowa odbywała się systemem gospodarczym w 2011-2013 r. W pracach budowlanych pomagali członkowie rodziny generacyjnej uczestniczki. Przy czym pomoc ta świadczona była na rzecz obojga małżonków, nie wyróżniając żadnego z nich. Budowa była finansowana z dochodów bieżących stron oraz dzięki pomocy ojca uczestniczki, który koordynował całe przedsięwzięcie. On i jego pracownicy za darmo wykonywali prace przy wykonaniu stanu surowego budynku, on dobierał współpracowników, decydował o harmonogramie prac, o tym jakie materiały zamówić. Faktycznie na tym etapie pełnił rolę wykonawcy budowlanego. Dodatkowo wspierał strony finansowo płacąc za niektóre materiały lub dokonując drobnych pożyczek. Uczestniczce na początkowym etapie na imieniny podarował cegły o wartości 4.893 zł. Na budowę przeznaczone zostało także drewno pozyskane z lasu będącego majątkiem osobistym uczestniczki, które przeznaczono na wykonanie więźby dachowej i stolarki wewnętrznej.

Po wybudowaniu stanu surowego wnioskodawca i uczestniczka zaciągnęły kredyt budowlano hipoteczny na podstawie umowy z dnia 18 lipca 2011r. nr (...) w banku (...) S.A. w kwocie 150 000 zł, który przeznaczyli na wykończenie budynku. Faktury na zakup materiałów budowlanych i wykończeniowych wystawiane były na nich oboje lub uczestniczkę. Wspólnie dokonywano także rozliczenia wydatków na budowę w ramach ulgi budowlanej w Urzędzie Skarbowym.

Kredyt hipoteczny w okresie trwania wspólności był spłacany z bieżących dochodów wnioskodawcy i uczestniczki. Kwota 130 000 zł została przeznaczona na wykończenie budynku, zaś kwota 20 000 została zwrócona, jako kwota kredytu niewykorzystanego. W ten sposób pomniejszone zostało istniejące zadłużenie.

W lipcu 2013 roku wnioskodawca i uczestniczka zamieszkali w budynku, który został odebrany i zameldowali się w nim we wrześniu 2013r. W czasie trwania budowy uczestniczka prowadziła szczegółowe zapiski wydatków w zeszycie w którym wpisywała wydatkowane kwoty, ich przeznaczenie oraz ewentualnie zaciągnięte zobowiązania.

Aktem notarialnym z dnia 16 września 2013 r., (...), wnioskodawca zbył nieruchomość położoną w P. za cenę 240 000 zł H. i J. G.. W chwili sprzedaży nieruchomości była usytuowana na terenach zalewowych potoku Ł., zabudowana murem, piętrowym budynkiem mieszkalnym, podpiwniczonym o nr (...)przeznaczonym do kapitalnego remontu lub rozbiórki. Jednocześnie obecna przy transakcji matka wnioskodawcy złożyła oświadczenie o zwolnieniu nieruchomości spod obciążenia służebnością osobistą. Pieniądze ze sprzedaży wnioskodawca odebrał w gotówce co pokwitował w treści aktu notarialnego. Z kwoty uzyskanej ze sprzedaży wnioskodawca 13 września 2016r. wpłacił na rachunek w Banku (...) w N. nr (...) kwotę 120 000 zł, którą tego samego dnia przelał na konto matki z adnotacją „darowizna”. Następnie kwotę 74 000 zł przeznaczył na wcześniejszą częściową spłatę kredytu hipotecznego. Pozostałe środki wnioskodawca rozdysponował pomiędzy swoim rodzeństwem i częściowo przeznaczył na zaspokojenie bieżących potrzeb rodziny.

Uczestniczka jest właścicielką lasu, który stanowi jej majątek osobisty nabyty w drodze darowizny 12 marca 2007r. Uczestniczka 10 grudnia 2009 r. otrzymała odszkodowanie w kwocie 3000 zł z tytułu szkody(...), w dniu 12 marca 2010 r. otrzymała odszkodowanie w kwocie 1100 zł z tytułu polisy nr (...) w dniu 18 maja 2010 r. odszkodowanie kwocie 2200 zł z tytułu polisy nr (...). Środki te przeznaczyła na koszty związane z rozpoczęciem procesu inwestycyjnego .

Wartość rynkowa nakładów na budynek mieszkalny wraz z infrastrukturą na nieruchomości objętej (...) wynosi 247 222 zł., w tym wartość nakładu na budowę stanu surowego stanowi 86 536 zł. W skład majątku wspólnego stron wchodzi także kwota 1000 zł pobrana przez wnioskodawcę jako cena sprzedaży garażu blaszanego oraz ruchomości w postaci szafek do garderoby, karniszy, firan, zasłon i żyrandoli znajdujących się w budynku nr (...) w B. o łączne wartości 1700 zł.

Po ustaniu wspólności majątkowej uczestniczka samodzielnie spłaca kredyt hipoteczny. Na datę ustania wspólności majątkowej do spłaty pozostawała kwota 45947,25 zł.

W zakresie sytuacji życiowej i majątkowej Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca ma lat 40, pracuje dorywczo osiągając dochody w wysokości 2500-3000 zł miesięcznie. Nie posiada żadnego majątku. Jest zobowiązany do świadczenia alimentów na rzecz dwojga małoletnich dzieci, które są egzekwowane komorniczo.

Z kolei uczestniczka ma 34 lata, pracuje w zakładach (...) osiągając dochód w wysokości 2000-2500 zł miesięcznie. Samodzielnie spłaca kredyt hipoteczny, którego rata wynosi 400 zł miesięcznie. Gospodarstwo domowe prowadzi z dwojgiem małoletnich dzieci, na które ma zasądzone alimenty. Świadczenia te są przedmiotem egzekucji komorniczej. Nie otrzymuje świadczeń alimentacyjnych z funduszu alimentacyjnego, nie korzysta z pomocy socjalnej. Otrzymuje świadczenie 500+ na jedno dziecko. Posiada udział we własności nieruchomości leśnej.

Ustalając wartość nieruchomości i nakładów poniesionych na majątek osobisty wnioskodawczyni w postaci budynku mieszkalnego, a także wartość prac budowlanych związanych z wykonaniem stanu surowego tego budynku, Sąd Rejonowy posłużył się dowodem z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości A. W. (k.436 i 496), którą uznał za fachową, rzetelną i obiektywną. W toku postępowania nie podnoszono żadnych zarzutów, co do samodzielności, obiektywizmu i kompetencji biegłego. Uczestniczka zgłosiła zarzuty do opinii dotyczące sposoby wyceny nieruchomości i przyjętych do jej sporządzenia parametrów, do których biegły ustosunkował się w sposób wyczerpujący.

W zakresie wniosku dowodowego o szacowanie wartości nakładu uczestniczki z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci drewna na budowę domu Sąd Rejonowy wskazał, iż pełnomocnik uczestniczki dopiero w dniu 4 grudnia 2018 r. (data wpływu k.510) wniosła o uzupełnienie opinii o oszacowanie wartości drzewa zużytego na budowę domu na konstrukcję dachu, stolarkę wewnętrzną i schody. Sąd Rejonowy oddalił ten wniosek dowodowy uznając go za spóźniony i zbędny Uczestniczka nie wniosła bowiem o rozszerzenie tezy dowodowej gdy została ona sformułowana przez sąd na rozprawie, czy po doręczeniu opinii głównej nie zwracała uwagi na to że jest ona niepełna. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, iż ustalając etapy budowy nieruchomości położonej na działce uczestniczki, budowy stanu surowego i osób finansujących te prace, czasu ich wykonania, a także stosunków panujących między małżonkami oparł się na zeznaniach świadków. Za częściowo wiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania J. K. (2) (k. 369 w związku z 00:05:54), w jakich opisywał, że prowadził faktycznie budowę domu córki i że to on namówił ją na tą inwestycję, proponując swoją pomoc oraz że kupił córce na imienny cegły. Okoliczności te nie budziła wątpliwości w świetle pozostałego materiału dowodowego. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom tego świadka jedynie w zakresie w jakim wywodził, że pomoc świadczona przy budowie miała być darowizną na rzecz córki, albowiem jego zeznań w tym zakresie nie można oceniać w oderwaniu od okoliczności w jakich zostały złożone. Sąd Rejonowy ocenił, że prezentowana postawa procesowa świadka oraz ferowany przez niego pogląd o dokonanej darowiznie jest wynikiem bezspornego faktu rozpadu małżeństwa córki, rozgoryczenia tym faktem oraz chęcią ochrony jej interesów. Świadczyła o tym, zdaniem Sądu Rejonowego tendencyjna ocena zachowania wnioskodawcy i próba przedstawienia go jako osoby niezainteresowanej życiem rodziny i budową domu „bo miał dom w P.”. Gdy tymczasem z zeznań T. K. (k.370) wynikało, że wszystkim zajmowała się uczestniczka, bo miała czas pracując na zmiany, zaś zięć pracował do południa

i nie mógł nic załatwić. Nieobecność więc wnioskodawcy na budowie nie była efektem jego złej woli, lecz podziału obowiązków pomiędzy małżonkami. Nie można także, zdaniem Sądu Rejonowego, dokonywać interpretacji czynności świadka z lat 2010-2012 przez pryzmat zdarzeń, które miały miejsce po roku 2013, kiedy to doszło do rozkładu pożycia pomiędzy stronami. Świadczą o tym także zeznania świadka który sam przyznał, że w tamtym czasie nic nie wskazywało na to że córka z mężem będą się rozwodzić. Wynika z tego, że wówczas małżeństwo nie sygnalizowało kryzysu i w oczach najbliższych osób jawiło się jako zgodne. Tym bardziej z doświadczenia życiowego wynika, że pomoc jest w takich sytuacjach adresowana do obojga małżonków i ich dzieci tj. rodziny jako całości, a nie wybiórczo do jednego z nich, zmiana zaś oceny dokonanych czynności lub zamiarów następuje dopiero później, pod wpływem konfliktu.

Oceniając zeznania świadka J. K. (2) Sąd Rejonowy odwołał się do zeznań innego świadka – matki uczestniczki T. K. (k.370 w związku z 00:50:48), której zeznania uznał za szczere i obiektywne. Jej zeznania prowadzą to jednoznacznego wniosku, że pomoc świadczona przez J. K. (2) czy to w postaci osobistej pracy, czy to w postaci zakupu materiałów, miała charakter spontaniczny i nie było żadnych uzgodnień co do tego, czy jest to tylko pomoc dla córki, czy też dla rodziny. Pomoc tą świadczył bezinteresownie. Z treści jej zeznań w tej części wynika więc niezbicie, że ocena pomocy męża jako darowizny tylko na rzecz córki dokonana jest tylko na potrzeby toczącego się postępowania. Zdaniem Sądu Rejonowego wniosek ten znajduje potwierdzenie także w relacji R. K. (k.413), który przyznał że ojciec zaangażował się w budowę bo chciał by małżeństwo miało gdzie mieszkać, zaś on nie wie kto płacił za materiały i skąd pochodziły środki na budowę. Zeznania tego świadka Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne także w zakresie w jakim opisywał osobiste zaangażowanie ojca i całej rodziny w budowę. W tym zakresie korespondowały one nie tylko z relacją T. K., lecz także z zeznaniami Z. K. (k.411-412) i M. S. (k.414). W pozostałej części zeznania M. S. Sąd Rejonowy uznał za nieprzydatne, albowiem opierały się na podejrzeniach i przypuszczeniach oraz relacji J. K. (2), a nie własnych obserwacjach świadka.

Ustalając czy strony prowadziły prace remontowe w budynku w P. Sąd Rejonowy posłużył się zeznaniami E. Ś. (k. 371 w związku z 01:09:32) oraz S. M. (k.413-413) a także częściowo zeznaniami M. M. (k. 418). Ustalając okoliczności sprzedaży nieruchomości w P., ceny zakupu oraz stanu domu w chwili sprzedaży Sąd Rejonowy posłużył się zeznaniami Z. G. i J. G. (k. 412), które były zbieżna i znajdowały potwierdzenie w treści aktu notarialnego. W toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące na brak bezstronności tych świadków.

Odnośnie zeznań wnioskodawcy R. M. (k.419 i 518) Sąd Rejonowy dał im wiarę w zakresie w jakim korespondowały z materiałem dowodowym zebrany w sprawie dotyczącym okoliczności i zakresu wykonania remontu domu w P., budowy domu ze środków wspólnych małżonków oraz okoliczności sporządzenia zapisków w zeszycie. W tym zakresie jego twierdzenia o tym, iż pomoc teścia traktował jako „pożyczkę” zasługiwały na wiarę jako obiektywne i przekonywujące.

Dokonując oceny zeznań uczestniczki Sąd Rejonowy dał im wiarę w zakresie w jakim opisywała okoliczności zamieszkania w domu w P., jego remontu okoliczności rozpoczęcia budowy, harmonogramu prac, dużego wkładu ojca w jej organizację i prowadzenie jak również faktu przeznaczenia przez wnioskodawcę kwoty 74000 zł ze sprzedaży nieruchomości w P. na wcześniejszą spłatę kredytu hipotecznego. W tym zakresie jej zeznania nie budziły wątpliwości i były spójne z pozostałym materiałem dowodowym. W zakresie w jakim jednak opisywała ona źródło finansowania budowy Sąd Rejonowy poddał je analizie przez pryzmat pozostałych dowodów, zasad doświadczenia życiowego i logiki. W szczególności jej twierdzenia o dokonanej przez ojca tylko na jej rzecz darowiznie osobistej pracy oraz środków finansowych na budowę stanu surowego budynku Sąd Rejonowy uznał za nieprzekonywujące i subiektywne. Taka interpretacja faktów była, zdaniem Sądu Rejonowego efektem trwającego pomiędzy stronami konfliktu związanego z rozpadem pożycia i podziałem majątku wspólnego. Taka, a nie inna postawa procesowa uczestniczki wskazywała, w ocenie Sądu Rejonowego na to, że we wskazanym wyżej zakresie zeznania uczestniczki były tendencyjne, pozbawione obiektywizmu i bezstronności. Uczestniczka nadużywając swojej roli procesowej starała się ukazać wnioskodawcę w niekorzystnym świetle, przedstawiając subiektywną relację w celu osiągnięcia korzystnego dla niej rozstrzygnięcia procesowego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym i poczynionej ocenie dowodów Sąd Rejonowy uznał wniosek za usprawiedliwiony co do zasady, gdyż z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego w dniu 30 listopada 2015 r. ustała pomiędzy małżonkami wspólność ustawowa małżeńska i powstało roszczenie o podział majątku wspólnego. Przywołał też Sąd Rejonowy podstawę prawną roszczenia wskazując na treść art. 618 k.p.c. i 686 k.p.c. w związku z art 567 § 1 i 3 k.p.c.

Bezspornie w toku postępowania strony częściowo wyłączyły niektóre ruchomości z podziału, zaś w drodze ugody sądowej dokonały częściowego podziału ruchomości. Tym samym w skład majątku zgodnie z oświadczeniem stron wchodziła kwota 1000 zł pochodząca ze sprzedaży blaszanego garażu oraz ruchomości : szafki do garderoby, firanki, karnisze , zasłony i żyrandole o łącznej wartości 1700 zł znajdujące się w domu w B.. Za składnik majątku wspólnego Sąd uznał też wierzytelności o zwrot nakładów dokonanych przez strony z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki, w postaci budowy budynku mieszkalnego na nieruchomości w B. objętej kw (...) o wartości 236 029 zł.

Sąd Rejonowy nie pomniejszył kwoty wyszacowanej przez biegłego o wartość darowizn dokonanych przez ojca uczestniczki na jej rzecz, w postaci wartości stanu surowego nieruchomości, gdyż uznał, że kwoty te przekazywane były dla obojga małżonków. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że zgodnie z art. 33 pkt 2 k.r. i op. do majątku osobistego należą przedmioty nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę chyba, że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Wszystkie ewentualne wątpliwości dotyczące przynależności danego przedmiotu do majątku wspólnego należy rozstrzygać na korzyść tego majątku, a ewentualną przynależność przedmiotów nabytych w trakcie trwania wspólności do majątku osobistego obowiązuje udowodnić zainteresowany małżonek. W niniejszej sprawie brak było podstaw do zakwalifikowania udzielonej przez rodziców uczestniczki pomocy, jako darowizny dokonanej tylko na jej rzecz, z uwagi na to, że strony tworzyły udany związek i nikt nie przypuszczał, że w przyszłości dojdzie do rozpadu.

W odniesieniu zaś do wartości drzewa wyciętego z lasu będącego współwłasnością uczestniczki i przeznaczonego na budowę domu (więźba, stolarka i chody) Sąd Rejonowy wskazał, że także ten rodzaj wydatków nie powinien pomniejszać wartości nakładów oszacowanych przez biegłego. Tego rodzaju wydatek został dokonany, zdaniem Sądu Rejonowego przez uczestniczkę w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny i nie powinien podlegać zwrotowi (art. 45§1 kro). W ocenie Sądu Rejonowego nawet, gdyby nie podzielić tego poglądu to i tak żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie. Małżonkowie są, bowiem uprawnieni do dokonywania przesunięć określonych przedmiotów majątkowych z majątku wspólnego do osobistego i na odwrót, bez zawierania odrębnej umowy majątkowej, pod warunkiem, że nie narusza to powszechnie obowiązującego prawa, w szczególności nie prowadzi do obejścia przepisów o zniesieniu wspólności, zasad współżycia społecznego oraz dobra rodziny. O tym, czy takie przesunięcie majątkowe miało miejsce, decydują okoliczności mu towarzyszące, a nie ocena dokonana ex post np. przez przyzmat konfliktu czy rozpadu małżeństwa, które ma miejsce kilka lat później. W niniejszej sprawie brak było dowodów na to, że uczestniczka wykorzystwała drzewo z myślą tylko o własnym przysporzeniu czy wygodzie, przewidując już wówczas ewentualny zwrot tego wydatku na jej rzecz z majątku wspólnego. W ocenie Sądu Rejonowego uczestniczka zużyła je z myślą o wspólnej rodzinie, jej dobru i potrzebach egzystencjonalnych świadomie dokonując przesunięcia własności materiałów budowlanych majątku osobistego do majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy ustalając wartość wierzytelności o zwrot nakładów wziął jedynie pod uwagę niesporny pomiędzy wnioskodawcą a uczestniczką fakt otrzymania przez uczestniczkę darowizny- prezentu imieninowego od ojca w postaci cegieł na budowę, których wartość ustalił w oparciu o dokonane przez uczestniczkę zapiski w zeszycie z czasów budowy na kwotę 4 893 zł oraz niezaprzeczony przez wnioskodawcę fakt przeznaczenia na rozpoczęcie procesu inwestycyjnego odszkodowań otrzymanych przez uczestniczkę w łącznej kwocie 6.300 zł. Przy uwzględnieniu tych ustaleń wartość nakładów wynosiła 236 029 zł (247 222 – 4 893 zł – 6300 zł ). Sąd Rejonowy przyjął, iż tak ustalony skład majątku wspólnego ma wartość 238 729 zł (236 029+1700+1000).

Powołując się na treść art. 210 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, iż na sposób podziału poszczególnych składników majątkowych wpływ miało to, w jaki sposób korzystali z nich dotychczas wnioskodawca i uczestniczka oraz ich wnioski. W szczególności na rzecz uczestniczki Sąd Rejonowy przyznał wierzytelność z tytułu zwrotu nakładów oraz ruchomości znajdujące się na tej nieruchomości o łącznej wartości 237 729 zł., albowiem to ona faktycznie zamieszkuje

w budynku mieszkalnym wraz z dziećmi, zaś na rzecz uczestnika Sąd Rejonowy przyznał środki pieniężne, które pobrał ze sprzedaży garażu, a z których do chwili obecnej nie rozliczył się z byłą żoną o wartości 1000 zł.

W związku z ustaleniem równych udziałów w majątku wspólnym uczestnikowi należała się z tego tytułu od wnioskodawczyni spłata w kwocie 118 364 zł. Uczestnik w trakcie postępowania wyraził jednak zgodę na ograniczenie należnej mu spłaty o kwotę połowy kredytu hipotecznego jaki powstał do spłaty od daty ustania wspólności majątkowej. W tym zakresie jego wniosek obejmował zarówno kredyt już faktycznie spłacony przez uczestniczkę jak i ten który w dalszym ciągu postawał do spłaty. Z zaświadczenia banku wynika, że do zapłaty na datę ustania wspólności pozostała kwota 45 894 zł. Połowa tej kwoty to 22 947. Po uwzględnieniu tej okoliczności wysokość należnej wnioskodawcy spłaty wynosiła 95 417 zł ( 118 364 -22 947). Jej płatność Sąd Rejonowy odroczył do 18 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie. Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie odroczenia płatności spłaty na wskazany okres Sąd Rejonowy wskazał, że jest to wystarczający okres do podjęcia przez wnioskodawczynię kroków zmierzających do pozyskania środków na zaspokojenie uczestnika, poprzez np. zaciągnięcie kredytu hipotecznego czy sprzedaż posiadanych przez siebie innych składników majątkowych. Natomiast za nieuzasadnione Sąd Rejonowy uznał żądanie uczestniczki rozłożenia tej należności na niskie raty, albowiem, w ocenie Sądu Rejonowego, nie uwzględniałoby to interesu wnioskodawcy i prowadziłyby w istocie do skredytowania przez niego należnej mu spłaty. W ocenie Sądu Rejonowego pamiętać należy, że uczestniczka otrzymała najbardziej wartościowe składniki, ma w ten sposób zapewnione warunki mieszkaniowe i z tego powodu nie można ona oczekiwać od uczestnika, że będzie oczekiwał na należna mu część majątku wspólnego przez kilka lat.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 45 k.r. i op. w związku z art. 567 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Sąd Rejonowy wskazał, iż bezspornym było, że uczestnik dokonał wcześniejszej spłaty kredytu hipotecznego w czasie trwania małżeństwa na kwotę 74000 zł. Okoliczność ta nie była przez uczestniczkę kwestionowana. Z tego tytułu zwrotowi na jego rzecz polegała połowa tej kwoty tj. 37 000 zł. Jednocześnie mając na uwadze sytuację majątkową i osobistą wnioskodawczyni Sąd Rejonowy należności te rozłożył na dwie raty każda po 18 500 zł ustalając terminy ich płatności na 3 i 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia. Uzyskany w ten sposób czas ułatwi jej zgromadzenie niezbędnych środków na ten cel.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy uznał roszczenie wnioskodawcy za nieuzasadnione i niewykazane (art. 6 k.c.). W szczególności w ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawca nie wykazał w stopniu dostatecznym, aby przeznaczył kwotę 46 000 zł na wykończenie domu. Takiej konkluzji przeczy porównanie daty sprzedaży nieruchomości, z datą odbioru budynku oraz datami faktur znajdujących się w aktach sprawy, a związanych z zakupem materiałów wykończeniowych. Dowody te uwiarygadniają twierdzenia uczestniczki, że do pozyskania środków ze sprzedaży nieruchomości doszło już po tym jak strony zamieszkały w budynku. Sąd Rejonowy nie wykluczył, że środki te mogły zostać zużyte na bieżące potrzeby rodziny, lecz jako takie nie podlegają rozliczeniu zgodnie z art. 45 § 2 k.r. i op. Odnosząc się zaś do zwrotu nakładów na pojazd marki M. Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie to nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem to wnioskodawca znajduje się w posiadaniu tego pojazdu, eksploatuje go i to on powinien ponosić koszty związane z jego zwykłym zużyciem i utrzymaniem.

Sąd Rejonowy oddalił także roszczenie uczestniczki o dokonanie rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci kosztów remontu nieruchomości w P., albowiem zdaniem Sądu Rejonowego poczynione zostały w celu zaspokojenia potrzeb rodziny i nie zwiększyły wartości nieruchomości chwili jej sprzedaży. Bezspornym było bowiem, że remont miał na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodziny. Jego wartość została częściowo skonsumowana na skutek faktycznego zamieszkania w nieruchomości przez strony, zaś w okresie późniejszym nie zwiększyła wartości nieruchomości z uwagi na jej dewastację na skutek powodzi. Potwierdza to zawarte w treści aktu notarialnego oświadczenie wiedzy nabywców, że dom jest do rozbioru lub kapitalnego remontu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy uzasadnił treścią art. 520 § 1 k.p.c., oddalając wniosek R. M. o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W ocenie Sądu Rejonowego stopień zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy przez wnioskodawcę i uczestniczkę był taki sam, albowiem w sprawach działowych, do



których należy sprawa o podział majątku wspólnego i dział spadku, nie występuje sprzeczność interesów między uczestnikami, którzy domagają się podziału majątku, niezależnie od tego, jaki sposób dokonania podziału dokonują i jakie wnioski składają w tym względzie (tak: postanowienie SN z 19 listopada 2010r III CZP 46/10).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce z urzędu Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt IX postanowienia na podstawie §10 ust.8 w związku z §8 ust.6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Łączna kwota wydatków w niniejszej sprawie wynosiła 4.118,34 zł. dlatego wnioskodawca i uczestniczka powinni pokryć je po połowie, tj. po 2.059,17 zł. Mając na uwadze, że wnioskodawca uścił zaliczkę na poczet dowodu z opinii biegłego w kwocie 1500 zł, do zapłaty przez niego pozostawała kwota 559,17 zł. Mając na uwadze, że uczestniczka była zwolniona w 1/2 od kosztów została zobowiązana do zapłaty kwoty 1 029,58 zł.

W pozostałym zakresie nieuiszczonymi wydatkami Sąd Rejonowy obciążył Skarb Państwa o czym orzekł na podstawie art. 113 związku z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

**Apelację od powyższego postanowienia złożyła uczestniczka J. K. (1) zaskarżając ww. postanowienie w części, tj:**

1. w pkt I a w zakresie wysokości ustalonej kwoty wierzytelności z tytułu zwrotu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki,
2. w pkt III w zakresie terminu spłaty oraz wysokości kwoty zasądzonej od uczestniczki tytułem spłaty,
3. pkt IV w zakresie terminu zapłaty poszczególnych rat z tytułu zwrotu nakładów, w pkt V w zakresie w jakim Sąd oddalił roszczenie uczestniczki o zwrot nakładów,
4. pkt IV w zakresie ustalonej wartości przedmiotu postępowania.

Zaskarżonemu postanowieniu uczestniczka zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego tj.:

a. art. 45 § 1 k.r. i op. przez niesłuszne przyjęcie, że uczestniczka tytułem spłaty na rzecz wnioskodawcy zobowiązana jest do zapłaty kwoty 95417 zł pomimo, że poczyniła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 20000 złotych – wartość drzewa wyciętego z lasu stanowiącego współwłasność uczestniczki i przeznaczonego na budowę domu (więźba, stolarka, schody), a którego to nakładu Sąd I instancji nie uwzględnił jako niepodlegającego zwrotowi, uznając go nietrafnie za dokonany w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny, względnie za składnik majątkowy świadomie przesunięty z majątku osobistego na majątek wspólny przez uczestniczkę, w sytuacji gdy okoliczność dokonania tego nakładu wynikała zarówno z odpowiedzi na wniosek, treści zeznań świadka J. K. (2), jak również wniosku o dokonanie oszacowania wartości nakładów oraz nie była pierwotnie, co do zasady kwestionowana przez wnioskodawcę,

b. art. 212 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i odroczenie terminu spłaty zasądzonej na rzecz wnioskodawcy kwoty 95417 złotych jedynie na okres 18 miesięcy, podczas gdy sytuacja materialna uczestniczki, a w szczególności brak zdolności kredytowej i obciążenie kredytem hipotecznym, niskie dochody i sytuacja rodzinna uniemożliwia jej realizację powyższej spłaty w powyższym terminie, natomiast prawidłowo dokonana ocena możliwości finansowych uczestniczki wskazuje, iż będzie ona w stanie wywiązać się z tego obowiązku przy rozłożeniu tej kwoty na raty w okresie nieprzekraczającym 10 lat,

c. art. 320 k.p.c. przez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 37 000 złotych tytułem zwrotu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, w dwóch równych ratach z odroczeniem terminu ich płatności na

3 i 6 miesięcy, podczas gdy sytuacja materialna uczestniczki, a w szczególności brak zdolności kredytowej, obciążenie kredytem hipotecznym, niskie dochody i sytuacja rodzinna uniemożliwia jej realizację powyższej spłaty w określonym terminie,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. przez niesłuszne nieuznanie za nakład z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny, wartości drzewa zużytego do budowy w sytuacji, gdy prawidłowo dokonana ocena materiału dowodowego wskazuje, iż stanowi ono nakład z majątku osobistego na majątek wspólny i miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dla ustalenia wysokości kwoty spłaty od uczestniczki,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dokonanie niewłaściwej oceny zeznań uczestniczki, w zakresie dotyczącym jej sytuacji materialnej, co skutkowało błędną konstatacją, że uczestniczka ma możliwość w ciągu 18 miesięcy zgromadzić kwotę 95417 złotych niezbędną do dokonania spłaty wnioskodawcy oraz kwotę 37000 złotych płatną w dwóch równych ratach w terminie 3 i 6 miesięcy tytułem zwrotu nakładów, w sytuacji gdy uczestniczka nigdy takiej możliwości nie deklarowała, wnosząc o rozłożenie spłaty na raty na maksymalny okres 10 lat z uwagi na okoliczności, iż jej sytuacja rodzinna, uzyskiwane dochody oraz to, że jest obciążona obowiązkiem spłaty pozostałej kwoty kredytu hipotecznego, zaciągniętego na budowę, uzyskiwane dochody i brak zdolności kredytowej, powoduje, że nie posiada możliwości zapłaty zasądzonej kwoty w tak krótkim czasie co uzasadnia tezę, że okres spłaty winien zostać maksymalnie wydłużony,

Na zasadzie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. uczestniczka wniosła o dopuszczenie nowych faktów i dowodów, które uzyskała już po wydaniu postanowienie, a których konieczność przedstawienia pojawiła się po zapoznaniu się z treścią zaskarżonego postanowienia, wskazując, iż ich rozpoznanie z uwagi na formę dokumentową nie spowoduje zwłoki w postępowaniu, natomiast okoliczności w nich stwierdzone mają istotne znaczenie dla oceny aktualnej sytuacji materialnej uczestniczki i realnej niemożliwości dokonania przez nią spłaty i zwrotu nakładów na rzecz wnioskodawcy w określonych w postanowieniu terminach.

Mając na uwadze powyższe okoliczności uczestniczka wniosła o:

1. Rozliczenie nakładu z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny w postaci drzewa z lasu stanowiącego współwłasność uczestniczki, użytego do budowy budynku mieszkalnego o wartości 20 000 złotych i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu oszacowania wartości nakładu w postaci drzewa zużytego do budowy i po dokonaniu ich wyliczeń.

2. Zmianę zaskarżonego postanowienia:

a. W punkcie I a przez ustalenie majątku wspólnego wchodzi wierzycelność z tytułu zwrotu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w postaci budowy domu mieszkalnego na nieruchomości stanowiącej działki ewidencyjne nr (...) o pow. 0,07 ha, położonych w B. obj. Kw (...) o wartości 216 029 złotych, względnie o wartości pomniejszonej o wartość oszacowania przez biegłego,

b. W pkt III zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki tytułem spłaty 85 417 złotych płatnej w 10 ratach po 8 541,70 złotych każda z nich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w terminach do 31 grudnia każdego roku do 2028 roku.

c. W pkt IV zaskarżonego postanowienia przez zasądzenia od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem zwrotu nakładów dokonanych przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny kwoty 37.000 złotych płatnej w 10 ratach z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, przy czym pierwsza rata w kwocie 18500 złotych płatna w terminie do 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, zaś kolejne raty w kwotach 1850 złotych w terminach do 31 grudnia każdego roku począwszy od 2020 roku do 2028 roku.

d. W pkt V zaskarżonego postanowienia przez jego uchylenie w zakresie oddalenia roszczenia o zwrot nakładów uczestniczki.

e. W pkt VI poprzez ustalenie wartości przedmiotu postępowania na kwotę 218 729 złotych ewentualnie inną pomniejszoną o wartość wyliczeń biegłego.

Ewentualnie uczestniczka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto uczestniczka wniosła o zasądzenie na rzecz pełnomocnika uczestniczki kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestniczce z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 10 lipca 2019 r. uczestniczka podtrzymała apelację i wyjaśniła ( k. 615 od 99:02:34 ), iż zaległość alimentacyjna wnioskodawcy wynosi około 14 000 zł, a przez komornika ściąga ona na poczet alimentów kwoty po około 700-800 zł miesięcznie.

Wnioskodawca wniósł ( k. 615/2 od 00:08:50 ) o oddalenie apelacji i zawartych w niej wniosków dowodowych oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wyjaśnił także ( k. 615/2 od 00:12:18 ), iż aktualnie pracuje jako lakiernik samochodowy na pół etatu za wynagrodzenie 2500 zł netto miesięcznie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja uczestniczki częściowo okazała się zasadna w zakresie rozstrzygnięcia o sposobie i terminach zasądzonych od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy spłat i nakładów zawartych w pkt. III i IV zaskarżonego postanowienia.***

***W pozostałym zakresie apelacja uczestniczki nie zasługuje na uwzględnienie.***

Podnieść trzeba, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

W obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205).

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i co do zasady dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania ( tak: wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753).

W sytuacji, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne ( tak: orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., publ. C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83, wyrok SN z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, publ. LEX nr 1682218).

Także szczegółową i wnikliwą ocenę dowodów Sąd Okręgowy w pełni akceptuje.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w sposób skrupulatny i przekonujący wskazał, którym dowodom dał wiarę, a którym dowodom wiarygodności tej odmówił.

Podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału ( tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. LEX nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu ( tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia ( tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 roku, II CK 75/02).

Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami ( tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne ( art. 6 k.c. ). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

***Niezasadny jest zarzut uczestniczki naruszenia przez Sąd I instancji art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 § 1 k.r. i op.***

Zdaniem uczestniczki niesłusznie Sąd I instancji nie uznał za nakład z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny wartości drzewa zużytego do budowy w sytuacji, gdy prawidłowo dokonana ocena materiału dowodowego wskazuje, iż stanowi ono nakład z majątku osobistego na majątek wspólny i miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dla ustalenia wysokości kwoty spłaty od uczestniczki. W konsekwencji zdaniem uczestniczki niesłuszne było przyjęcie przez Sąd I instancji, że uczestniczka tytułem spłaty na rzecz wnioskodawcy zobowiązana jest do zapłaty kwoty 95 417 zł. Uczestniczka zarzucała bowiem, iż wartość tak wyliczonej spłaty powinna być pomniejszona przez Sąd dodatkowo o kwotę 20.000 złotych wartości drewna, które uczestniczka wniosła do budowy domu z majątku osobistego. Bezsprzecznie las, z którego pochodziło drewno na więźbę dachową i drzwi pochodziło z lasu, którego współwłaścicielką jest J. K. (1) oraz jej brat.

Zgodnie z art. 45 § 1 k.r.i. op. nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Wskazać także należy, iż Sąd uwzględnia z urzędu jedynie wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty (por. S. Madaj, Postępowanie nieprocesowe w sprawach małżeńskich, Warszawa 1978, s. 131). Dokonanie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty małżonka prowadzi do powstania roszczenia, które wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków (zob. postanowienie SN z 10 listopada 2006 r., I CSK 248/06, niepubl.). Zgodnie zaś z tezą uchwały SN z 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07 ( publ. LEX nr 342333 ) jedynie w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość

nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania. W przypadku zatem zwrotu nakładów z majątku osobistego (odrębnego) na majątek wspólny konieczny jest wniosek uprawnionego zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji z dokładnym określeniem żądania (zob. postanowienie SN z 16 października 1997 r., II CKN 395/97, publ. LEX nr 50532; postanowienie SN z 2 października 2003 r., V CK 239/02, publ. LEX nr 1130187; postanowienie SN z 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, publ. LEX nr 1164719).

Zatem nakłady obciążające majątek wspólny, a pochodzące z majątków osobistych każdego z małżonków Sąd uwzględnia jedynie na wniosek małżonka uprawnionego. Wniosek ten w zakresie postępowania dowodowego podlega regułom kontradiktoryjności, a Sąd nie podejmuje w tym zakresie czynności z urzędu. Zgodnie bowiem z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. skład i wartość majątku wspólnego ustala sąd.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, iż uczestniczka J. K. (1) składając wniosek o rozliczenie w ramach podziału majątku wspólnego zwrotu nakładu w postaci drzewa użytego do budowy domu nie zgłosiła w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Pierwszy wniosek o opinię biegłego w tym zakresie pojawił się dopiero w piśmie wniesionym już po wykonaniu opinii biegłego A. W., i nawet po sporządzeniu opinii uzupełniającej wykonywanej w związku z zarzutami złożonymi przez uczestniczkę.

Wniosek ten jako spóźniony podlegał słusznie oddaleniu zgodnie z regułami postępowania dowodowego określonymi w art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Wskazać także należy, iż nic nie stało na przeszkodzie by uczestniczka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła wniosek o opinię biegłego w tym zakresie na rozprawie kiedy Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego oraz szczegółowo sformułował tezę dowodową.

Jak zasadnie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, ani uczestniczka, ani jej pełnomocnik nie zgłosili wówczas żadnych wniosków dowodowych w zakresie szacowania wartości drzewa. Sąd zgłoszenie tego wniosku ponad rok później musiało zostać przez Sąd I instancji ocenione jako spóźnione i wniosek taki słusznie podlegał oddaleniu. Oznacza to, iż w tym zakresie Sąd Rejonowy rozstrzygnął prawidłowo.

Dlatego także Sąd Okręgowy oddalił z tych przyczyn zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy o uzupełniającą opinię biegłego ( k. 615/2 od 00:14:50 ).

Gdyby zaś uznać, że drzewo użyte do budowy domu nie zostało zużyte na zaspokojenie potrzeb rodziny ( jak przyjął Sąd Rejonowy ) to i tak nie zostało wykazane by zwiększyło ono wartość nakładu w postaci wybudowanego budynku mieszkalnego, a co ważniejsze, o ile taki nakład zwiększyło.

Bez prawidłowo zgłoszonego wniosku dowodowego w tym zakresie nie było możliwe rozliczenie tego nakładu w ramach zgłoszonych w postępowaniu żądań.

Pamiętać też trzeba, iż drewno miało pochodzić z lasu uczestniczki stanowiącego jej majątek osobisty i formalnie służyć miało do budowy domu na działce stanowiącej również majątek osobisty uczestniczki. Ostatecznie to uczestniczka po podziale majątku dorobkowego nadal korzysta z tego budynku. Trudno zatem mówić o tym, aby przysporzenie z majątku osobistego uczestniczki z tytułu włożonego w budowę drewna stało się udziałem wnioskodawcy.

Stąd zarzuty naruszenia art. 45 § 1 k.r. i op. oraz art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. w ocenie Sądu Okręgowego były niezasadne.

**Zasadny okazał się natomiast zarzut niewłaściwego zastosowania art. 212 § 3 k.p.c. i 320 k.p.c.** w zakresie wadliwej oceny zdolności uczestniczki do spłaty wnioskodawcy z udziału w majątku wspólnym oraz w

zakresie zdolności uczestniczki do zwrotu wnioskodawcy nakładu z jego majątku osobistego na majątek wspólny stron w kwocie 37 000 złotych.

**W konsekwencji zasadny jest również podniesiony przez skarżącą w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę wyrokowania polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż uczestniczka ma możliwość w ciągu 18 miesięcy zgromadzić kwotę 95417 złotych niezbędną do dokonania spłaty wnioskodawcy oraz kwotę 37000 złotych płatną w dwóch równych ratach w terminie 3 i 6 miesięcy tytułem zwrotu nakładów, w sytuacji gdy uczestniczka nigdy takiej możliwości nie deklarowała, wnosząc o rozłożenie spłaty na raty na maksymalny okres 10 lat z uwagi na okoliczności, iż jej sytuacja rodzinna, uzyskiwane dochody oraz to, że jest obciążona obowiązkiem spłaty pozostałej kwoty kredytu hipotecznego, zaciągniętego na budowę, uzyskiwane dochody i brak zdolności kredytowej, powoduje, że nie posiada możliwości zapłaty zasądzonej kwoty w tak krótkim czasie co uzasadnia tezę, że okres spłaty winien zostać maksymalnie wydłużony.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności). Zarzut ten jest zatem z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania. Istotnym jest podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wskazanie konkretnych uchybień Sądu pierwszej instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił fakty z punktu widzenia swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, gdyż przeprowadzenie postępowania zgodnie ze wszystkimi zasadami i regułami procesu prowadzi do poprawnych (z punktu widzenia procesowego) ustaleń faktycznych.

W tym zakresie dodać należy, iż uczestniczka do apelacji przedłożyła nowe dowody z dokumentów, które stawiają sytuację majątkową uczestniczki w nieco innym świetle.

Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej dopuścił dowód z tych dokumentów ( k. 615/2 od 00:14:50 ).

Z dokumentów przedłożonych do apelacji wynika zaś, iż uczestniczka J. K. (1) istotnie nie ma zdolności kredytowej ponad kwotę 28 000 zł. Teoretycznie bowiem może ubiegać się jedynie o dalszy kredyt hipoteczny na poziomie około 28 000 zł. Posiada nadal do spłaty kredyt zaciągnięty przez małżonków w trakcie trwania małżeństwa, i którego spłatą będzie obciążona samodzielnie.

Ponadto uczestniczka pracuje zawodowo, uzyskując dochód około 2300 złotych, otrzymuje nadto świadczenie 500+.

Wnioskodawca z kolei nie płaci na bieżąco alimentów na dzieci, ma zaległość na poziomie około 14 000 zł, stąd to uczestniczka jest niemal w całości obciążona obowiązkiem utrzymania małoletnich dzieci stron. Dodatkowo uczestniczka nie ma żadnych oszczędności, nie posiada też żadnego majątku poza nieruchomością, na której wybudowany został dom, w którym uczestniczka mieszka wraz z córkami oraz udziałem w lesie.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, iż uczestniczka J. K. (1) istotnie nie ma możliwości dokonania spłaty i zwrotu nakładów na rzecz wnioskodawcy w terminach określonych przez Sąd I instancji.

Przyjmując, że uczestniczka nie uzyska kredytu w banku, same jej dochody w kwocie około 28000 złotych rocznie nie pozwolą uczestniczce w żadnym razie zaspokoić roszczeń wnioskodawcy w tak krótkim czasie, jak ocenił to Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego, należało uznać, iż uczestniczka będzie w stanie spłacić uczestnika w 10 rocznych ratach po 9541,70 złotych z tytułu spłaty z udziału wnioskodawcy w majątku wspólnym płatnych do 31 grudnia każdego roku. Płatność pierwszej raty przypadać powinna w terminie 3 miesięcy od prawomocności postanowienia

W zakresie zwrotu nakładów w kwocie 37 000 zł Sąd Okręgowy ocenił, iż uczestniczka jest w stanie jak sama deklarowała i wskazała w apelacji uiścić w kwotę 18500 złotych w terminie 3 miesięcy od dnia prawomocności postanowienia, a dalsze 18500 złotych w terminach rocznych po 1850 złotych płatne do końca każdego roku do 2028 roku.

Taki sposób uregulowania spłat pozwoli uczestniczkę na dokonanie spłat bez znacznego uszczerbku dla utrzymania jej oraz małoletnich dzieci.

Przyjmując bowiem możliwości zarobkowe uczestniczki raty roczne po około 12000 złotych będą i tak znacznym obciążeniem budżetu domowego jej oraz małoletnich dzieci stron.

Rozkładając w ten sposób płatność na raty Sąd Okręgowy miał na uwadze także interes wnioskodawcy, który ma środki utrzymania, jak sam twierdził ( k. 615/2 od 00:12:18 ) utrzymuje się z pracy na etacie zarabiając około 2500 złotych. Zatem wnioskodawca na własne utrzymanie ma środki większe niż uczestniczka na siebie i małoletnie dzieci. Dodatkowo R. M. nie płaci regularnie alimentów na dzieci. Niezrozumiałe jest nadto dlaczego wnioskodawca mogąc zarobić około 2500 złotych na pół etatu nie podejmuje stałej pracy w ramach umowy o pracę na pełny etat. Rodzi to podejrzenie chęci uniknięcia egzekucji komorniczej alimentów na małoletnie dzieci stron, i tym samym obciążenie wyłącznie uczestniczki nie tylko bieżącą pieczę ale także całkowitym ich utrzymaniem. Wnioskodawca nie wykazał także żadnym dowodem by spłata w sposób zaproponowany przez uczestniczkę naruszała jego interesy. Z kolei uczestniczka znajduje się w takiej sytuacji, że całkowita spłata w krótkim czasie byłaby niemożliwa bez prawdopodobnej konieczności sprzedaży nieruchomości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w pkt III i IV na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. o czym orzeczono w pkt I sentencji.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. o czym orzeczono jak w pkt. 2 sentencji.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej uczestniczkę z urzędu Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 3 sentencji. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczkę przez adwokata ustanowionego z urzędu wynoszą na podstawie § 5 pkt. 4 w zw. z § 2, § 4, § 8 pkt. 6, § 10 pkt. 8 i § 16 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. ( tekst jednolity Dz. U. 2019 poz. 18 ) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu 1800 zł netto ( 50 % z 3600 zł ), czyli 2214 zł ( 414 zł x 23 % VAT ), stosownie do wartości udziału uczestniczki w majątku dorobkowym ( k. 249 ).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 520 § 1 k.p.c. w pkt. 4 postanowienia. Należy wskazać, iż zasadą w postępowaniu nieprocesowym wyrażoną w treści art. 520 § 1 k.p.c. jest, iż każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do odstąpienia od tej zasady gdyż nie można ocenić by strony były w różnym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, lub by ich interesy były sprzeczne ( art. 520 § 2 k.p.c. ). W postępowaniach o podział majątku dorobkowego należy bowiem uznawać ogólny interes wnioskodawcy i uczestnika nie zakłada sprzeczności mimo odmiennych niejednokrotnie stanowisk procesowych.

(...)